

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w punkcie 1 - zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3.086,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2 – oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3 – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.300,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 4 – nakazał zwrócić powodowi z kasy Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 114 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki, przy czym należność tę nakazał wypłacić z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 2 marca 2017 r.

(wyrok k. 77, uzasadnienie k. 82-83 odwrót)

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając go w części, wnosząc o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej kwoty 3.086,76 zł o 1.403,84 zł, to jest do wysokości 1.682,92 zł;
2. zasądzenie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie
3. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji jako kosztów procesu.

Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 k.c. poprzez zasądzenie kwoty wyższej niż stanowiąca łączną wartość szkody w samochodzie O. oraz zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego – poprzez pominięcie wartości odszkodowania już wypłaconego przez pozwanego przy ustalaniu należnej stronie powodowej kwoty.

(apelacja k. 87-88)

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, choć podstawę rozstrzygnięcia stanowiły inne przyczyny niż wskazywane przez apelującego.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie sąd ten musi badać z urzędu. Natomiast wiążącymi dla sądu drugiej instancji są zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji. Przy tym w granicach zaskarżenia sąd ten zawsze bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Powyższe oznacza, że przed przystąpieniem do oceny trafności zaskarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji oraz obowiązujących przepisów prawa materialnego za każdym razem sąd odwoławczy jest zobligowany w pierwszej kolejności z urzędu zbadać, czy w sprawie miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie musiało skutkować przyjęciem, że zachodzą przesłanki określone w art. 379 k.p.c., a świadczące o nieważności postępowania.

Rozpoznając niniejszą sprawę na skutek apelacji wywiezionej przez pozwanego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż zaistniała w tym postępowaniu podstawa do stwierdzenia nieważności postępowania statuowana w art. 379 pkt 5 k.p.c., co z kolei na mocy art. 386 § 2 k.p.c. musiało bezwzględnie skutkować wydaniem przez Sąd drugiej instancji orzeczenia o charakterze kasatoryjnym w tym zakresie bez potrzeby wnikania w meritum zaskarżonego wyroku.

Z uwagi na stwierdzoną nieważność postępowania przed Sądem Rejonowym bezprzedmiotowym stawało się więc tym samym dokonywanie oceny zasadności ogółu zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego. Zaistniała w sprawie nieważność postępowania przesądzała bowiem samoistnie o kierunku i zakresie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, stąd rozpoznanie sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym należało ograniczyć do analizy tego jedynie zagadnienia w kontekście zakresu sporządzonej apelacji.

Stosownie do treści art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie strony możliwości obrony należy przy tym oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pojęcie „niemożności obrony” jest pojęciem na tyle elastycznym, że pozwana na objęcie nim różnych stanów faktycznych. Pozbawienie zaś strony możliwości obrony swych praw w procesie stwarza sytuację, w której sąd nie powinien w ogóle przystępować do ostatecznego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Z nieważnością postępowania skutkującą pozbawieniem strony możliwości obrony swoich praw mamy do czynienia w sytuacji, gdy zostały naruszone przepisy procesowe, w sposób mający wpływ na możliwość działania strony.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie wystąpiła sytuacja skutkująca nieważnością postępowania przez Sądem pierwszej instancji. Sytuacja ta zaistniała począwszy od zarządzenia przewodniczącego o wyznaczeniu terminu rozprawy na dzień 10 października 2017 roku.

W okolicznościach stanu faktycznego sprawy doszło do naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 149 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym unormowaniem o posiedzeniach jawnych zawiadamia się strony i osoby zainteresowane przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia. Stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć wezwanie na następne posiedzenie. Wezwanie powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem. W wypadkach pilnych termin ten może zostać skrócony do trzech dni.

Zarządzeniem przewodniczącego z dnia 10 października 2017 r. została wyznaczona rozprawa na dzień 29 listopada 2017 r., a o jej terminie nakazano zawiadomić pełnomocników stron (k. 72). Zawiadomienie o terminie rozprawy, zostało doręczone pełnomocnikowi powódki w dniu 23 października 2017 r. (k. 73). Jak wynika jednak akt sprawy, znacznie przed wyznaczeniem terminu rozprawy powódka wypowiedziała pełnomocnictwo swojemu pełnomocnikowi, o czym ten powiadomił Sąd Rejonowy w dniu 16 maja 2017 r. (k. 62). Nie ulega zatem wątpliwości, iż w tych okolicznościach o terminie rozprawy w wyznaczonej na dzień 29 listopada 2017 roku winna zostać zawiadomiona powódka jako strona procesu niereprezentowana przez pełnomocnika.

Tego rodzaju uchybienie prowadziło do nieważności postępowania, gdyż strona powodowa nie miała faktycznej możliwości działania, została bowiem pozbawiona możliwości stawienia się na rozprawie, a w związku z tym składania kolejnych wniosków lub wyjaśnień, tym bardziej że rozprawa wyznaczona na dzień 29 listopada 2017 roku była ostatnią rozprawą w sprawie i bezpośrednio po jej zamknięciu wydany został wyrok. Wskazywane okoliczności należy odnosić również do sytuacji, gdy udział w rozprawie strony nie jest obowiązkowy, co także skutkuje koniecznością wyznaczenia terminu rozprawy z zachowaniem wymogów z art. 149 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że w analizowanej sprawie zaistniała sytuacja wypełniająca przesłanki opisane w art. 379 pkt 5 k.p.c. Konieczne stało się zatem uchylene zaskarżonego wyroku w zakresie podlegającym zaskarżeniu przez pozwanego, to jest w zakresie kwoty 1.403,84 zł, zniesienie postępowania w sprawie w zakresie objętym nieważnością począwszy od dnia 10 października 2017 r. i przekazanie sprawy w uchylonym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy orzekł tak na podstawie 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

Jolanta Jachowicz Bartosz Kaźmierak Iwona Godlewska